GAZETA LWOWSKA.

Sobota | Ner. 40. | 2. kwietnia 1836.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— *Z Wiédnia.* —

JCKMość raczył królewskiemu nadsędziemu sądu Haromszeckiego w Wielkiém Księztwie Siedmiogrodzkiém, Janowi hrabi Nemes, dać najłaskawiéj krzyż kawalerski ces. austryjackiego orderu Leopolda.

— *Z Bukowiny.* —

Inżynier obwodowy p. Joanelli w Suczawie donosi, że przy kopaniu piwnicy w Illiszestie, znaleziono 2 stopy 9 calów długą kość udową mamuta (*Elephas primordialis*). (*Mnem.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Przez okręt parowy *Gladiator*, przybyły z New-York do Liverpoolu w dniach 17., nadeszły pisma amerykańskie do Anglii aż do d. 20. lutego. Zezwolenie swobód dla banku Stanów Zjednoczonych ze strony senatu i izby reprezentantów Pensylwanii, wielkie sprawiło wrażenie. W Harisburg wychodzący *Reporter* wyrzekł otwarcie, że swobody te uzyskano przez przekupstwo, i gdy jeden z członków senatu chciał za to wydawców rzeczonego dziennika do sądu zapozwać, wymienili senatora Krebs jako autora obwinionego artykułu. Ten oświadczył, że reprezentant p. Conrad i niejaki p. Dunn, ofiarowali mu 20,000 dolarów, gdy za bilem głosować będzie. Senat rozporządził śledztwo w téj sprawie; w izbie reprezentantów podobną także wydano uchwałę i oświadczono zarazem, że czynność, jakiéj dopuścił się p. Conrad, zasługuje na wyluczenie go z izby. Sądzą że gubernator Rittner, podobnież jak Jackson z wielkim bankiem Stanów Zjednoczonych uczynił, założy swoje n i e p o z w a- l a m (*veto*) przeciw uchwale kongresu. — O stosunkach z Francyją wszystkie wiadomości spokojnie opiewają.

W Ameryce północnéj przedłożono kongresowi bil, celem skutecznego przeszkodzenia pojedynkom. Po między postanowieniami bilu tego znajdują się także następujące: Wierzycielom zmarłego, który w pojedynku zginął, zaręcza bil zupełne zaspokojenie długów z majątku przeciwnika, który go przeżył, oraz gdyby tenże nie chciał zapłacić zapewnia mu bil prawo sądowego zapozwania go o to. W razie jeśli jeden z pojedynkujących się jest tak dalece ranionym, że nie jest w stanie zarobić sobie na swoje i familii swojéj utrzymanie, lub że nie jest w stanie tyle sobie uzbiérać, izby w przypadku mienia długów mógł spłacić takowe, wtedy przeciwnik jego ma być zmuszonym do utrzymywania kaléki i jego familii i do zaspokojenia długów jego, a po jego śmierci powinien pozostałym krewnym jego zapłacić 1000 dolarów, o które po upływie nawet roku, licząc od dnia onegoż śmierci, rzeczeni krewni prawną drogą upominać się mogą. Zeznanie umiérającego pod względem wszelkich roszczeń, jakie do niego inni jeszcze miéć mogą, ma być za prawomocne uważaném. Bil ten już po raz piérwszy odczytano i nakazano druk onegoż.

Portugalija.

Pisma angielskie donoszą, że rozprawy toczone w izbie deputowanych względem mianowanie księcia Ferdynanda Portugalskiego naczelnym wodzem armii, nie ukończyły się jeszcze. Twierdzono w izbie, że książę Ferdynand jest jeszcze za młody na wodza naczelnego, i że potęga taka w ręku jednéj takiéj godności osoby mogłaby być także dla instytucyj liberalnych niebezpieczną.

Dziennik *Quotidienne* zawiéra odezwę Dom Miguela, datowaną z Rzymu pod d. 1. stycznia r. b., w któréj tenże nadaje sobie zupełny tytuł królów Portugalii, ponawia protestacyje swoje przeciw wszelkim czynnościom teraźniejszego rządu i oświadcza, że nic od tego rządu nie przyjmie.

Hiszpanija.

Sentinelle des Pyreneés donosi, co następuje, z teatru wojny pod d. 12. marca: Brygadyjer Jauregui na czele złożonéj ze 4000 ludzi kolumny wyruszył z Pampeluny i udał się kierunkiem ku dolinie Bastan, gdzie mieszkańcy kilku włości oczekują jego przybycia, w zamiarze poddania się królowéj. Nowo-zaciężnych przydzielają ciągle do różnych pułków armii. Pułk Afryki dostał 300 ludzi; królewica 700; Majorki 600, a Laredański 644. W Bilbao liczą 1000 tych nowych żołniérzy, a w Pampelunie 3000. W Santander znajduje się zaród złożony z 8000 ludzi, których powoli w różne miejsca wyprawiają.

)(

Statek parowy *Reina Gubernadora* przybył do San Sebastian. W podróży zabrał karlistowską *Trynkadurę*, na której było 16 majtków i 30 żołnierzy karlistowskich.

Donosiliśmy już, że oddział karlistów ze 400 ludzi złożony, potrafił mimo wielkiego śniegu przedrzéć się przez Arragoniję i rzucić się do hiszpańskiéj Cerdanii; tenże zagraża Pujcerdzie; lecz donoszą teraz, że jenerał Mina wyruszył z Barcelony dla odparcia tego napadu, który tak dawno zapowiadano, a że nie przychodził do skutku, więc mniemano, że już zaniechanym został.

Gazette de France donosi pod d. 18. marca: Wiadomości z Durango są z d. 9. Don Carlos miał tam ciągle swoję główną kwatérę.

Moniteur z d. 18. marca pisze, co następuje: »Mina wyruszył d. 10. z Barcelony, wybrawszy tamże piérwéj kontrybucyi 500,000 fr., na opędzenie swojéj wyprawy. Dnia tegoż nocował w Moulin-del-Rey.—Ripoll i Campredon oblężone są przez oddziały powstańców Torresa, Tristaniego i Burja. — O potyczce, o któréj dniem wprzódy *Moniteur* wspominał, dotąd z niskąd urzędowego nieogłoszono raportu. Raport o téj potyczce z d. 6. pod Orduną był zapowiedziany, jak z powyższego okazuje się listu, ale dotąd nie wyszedł. — Dziennik bajoński *Phare* z d. 15. wspomina o połączeniu się Cordowy z Esparterem, którzy obaj mieli d. 11. wkroczyć do Wittoryi. Podług dziennika tego karliści pod jenerałem Eguja stali na témże samém stanowisku, jakie zajmowali w czasie tak nieszczęśliwych dla krystynosów potyczek pod Arlabanem d. 16. i 17. stycznia. — Dz. *Phare* (jak wiadomo wychodzący pod wpływem pana Mendizabala) zawiéra następujący list z Madrytu z d. 9. t. m.: »Wybory już się ukończyły Ich skutek nabawił trwogą partyję umiarkowaną, a szczególnie procerów, którzy postanowili wystąpić dzielnie przeciw czynnościom nowéj izby prokuradorów, gdyby ta objawić miała za-nadto wielką do radykalizmu dążność. — Jeśli z wiadomego sposobu myślenia nowych reprezentantów wnioskować można, zaiste obawiać się należy, że może doświadczać zechcą wprowadzenia k o n s t y t u c y i z r. 1812 na miejsce królewskiego statutu. Partyja umiarkowana nic nie chce słyszéć o téj konstytucyi, i w oporze swoim poléga na pomocy jenerała Quesady, dowódzcy wojennego Kastylii. Trudno zgadnąć do któréj partyi przyłączą się gwardyje narodowe, lubo przy ostatnich wyborach na oficérów, partyja umiarkowana przewagę odniosła. Armija północna ma być podzieloną. Niektórzy twierdzą, że najliczniejsi są konstytucyjonaliści, mający jenerała Oraa na czele; drudzy są tego zdania, że jenerał Cordowa, posiadający wpływ wielki, a który skłania się do stronnictwa umiarkowanych, podobnież jak dawniéj pod czas junt rewolucyjnych, utrzywa armiję w karności wojskowéj.«

Piszą z Madrytu pod d. 9. marca: »Wstrzymano się z ogłoszeniem dzisiejszéj *Gaceta*, ponieważ chciano udzielić raportu jenerała Espartero o zwycięztwie, odniesioném przez krystynosów pod Peno de Orduna i o powtórném przez tychże zajęciu Balmasedy. Zapewniają, że armija północna znowu na trzy dywizyje podzieloną została: prawém skrydłem dowodzi Cordowa, lewém Evans, a środkiem Espeleta. — Podług raportów z Burgos z d. 5. t. m. karlista Batanero miał jak najspieszniéj w 150 piechoty i 40 jazdy cofnąć się za Ebro. Kolumna, wyszła dla ścigania go z Burgos, już tamże powróciła. — *Eco del Comercio* otwarcie teraz powiada, że Hiszpanija tylko ogłoszeniem konstytucyi z r. 1812 ocaloną być może. *Espanol* odpowiada na to, że przez to nie tylko panowanie Isabelli, ale wolność także obalonąby została i wzniesionoby na tron pretendenta. — Z Lizbony spodziewają się wiadomości o modyfikacyi ministeryjum. Książę Terceira ma być znowu wezwany do gabinetu i jemu skład onegoż ma być powierzony, który gabinet całkiem według zasad Mendizabala utworzony będzie.«

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Na posiedzeniu izby niższéj d. 15. marca zaraz po onegoż zagajeniu powstał dr. Bowring i życzył sobie dowiedziéć się, czy jest zamiarem rządu wnieść projekt emancypacyi Żydów w Anglii. Kanclérz izby skarbowéj odpowiedział, że rząd zamyśla w ciągu jeszcze tegorocznych posiedzeń wnieść do parlamentu bil w tym zamiarze. — W odpowiedź na zapytanie lorda Mahon oświadczył wicehrabia Palmerston, że ma wszelki powód do wierzenia, iż zaraz po zgromadzeniu się nowych kortezów hiszpańskich, układy względem uznania niepodległości południowo-amerykańskich rzeczypospolitych znowu rozpoczęte i do pomyślnego skutku doprowadzone zostaną. — Sir Robert Peel zapytał ministra, ażali to jest prawdą, że matka Cabrery na rozkaz jenerałów królowéj Hiszpanii rozstrzélaną została. Lord Palmerston odrzekł: »Nie otrzymałem o tém żadnéj urzędowéj wiadomości, lecz sądzę, że to niestety aż nadto prawdziwą jest rzeczą. Równie jak ktokolwiek z członków téj izby ubolewam nad temi szatańskiemi okrucieństwami, ale z drugiéj znowu strony i to także aż nadto jest prawdą, że żony cztérech oficérów z wojska krystynosów w odwet za śmierć matki Cabrery przez karlistów rozstrzélane zostały.« Potém odczytano mnóstwo petycyj, które wszystkie projektowały zniesienie stępla od gazet. P. Wakley powstał i żądał, ażeby cała izba za-

mieniła się w wydział, dla rozpoznania aktów, tyczących się stęplów. Dodał, że gdy kanclérz izby skarbowéj sam nie zaprojektuje zupełnego zniesienia tego dzienniki obciążającego podatku, wtedy upraszać będzie o upoważnienie wniesienia mocyi w tym względzie. Gdy więc izba zamieniła się w wydział; zabrał głos pan Spring-Rice, kanclérz izby skarbowéj. »Chcę« rzekł »otwarcie i obszérnie przedłożyć izbie, jakie w ogóle co do stęplów są zamiary rządu. Sprawa ta, jak wiadomo, nie tylko dotyczé się dzienników, lecz obejmuje także mnóstwo innych przedmiotów. Pod Karolem I. piérwszy raz stępel do Anglii wprowadzonym został i od tego czasu rozszérzał się powoli, przyczém, jak rzecz naturalna, w różne statuty téj sprawy wielkie się wkradło zamieszanie. Takich statutów liczą dotąd około 150, a niektóre z nich zawiérają całkiem sprzeczne z sobą postanowienia. Naszym zamiarem jest zastąpić je jedném postanowieniem, którego rozporządzenie obejmowałoby wszystkie takie stępowéj podległe przedmioty. Ale ponieważ materyja ta jest nader składowéj natury, więc spodziewać się należy, że i nowy projekt bardzo rozciągłym być musi. Składać się będzie z 330 rozdziałów. (Słuchajcie, słuchajcie!) Inne zasady redukcyi podatków nie były, jak tu oświadczyć muszę, podstawą tego projektu i nie mogły nią być; lecz uczyniliśmy wszystko, co można było uczynić, chcąc interes służby publicznéj połączyć z interesem udział w tém mających osób prywatnych i rzetelnie staraliśmy się przyznać słuszność wszelkim reklamacyjom, które się nam uzasadnionemi wydawały. Nim do głównego punktu téj sprawy, do dzienników przejdziemy, sądzę, że należy mi wspomnieć o redukcyi, którą mamy zamiar zaprowadzić do innych stęplowi podpadających przedmiotów. Sato skrypta i obligacyje, weksle izby skarbowéj, patenty na wynalazki, kontrakty prywatne i składy o dzierzawę. Taksy stęplowe od tych wszystkich rzeczy mniéj więcéj znacznemu ulegna pomniejszeniu. Jestem zawsze tego zdania, że niezmierne podwyższenie podatków nie jest bynajmniéj z korzyścią dla kasy państwa, ponieważ interesa po między prywatnymi tamuje. (Słuchajcie!) Co się zas tyczé stęplu od gazet (słuchajcie, słuchajcie!) mimo uszanowania dla licznych przeciw temu petycyj ludu, nie mogę przyobiecać, ażebym je zniósł zupełnie. Zaprojektuję, ażeby teraźniejszą taksę ze 4 penców na 1 penny zmniejszyć. Redukcyja ta także do dzienników irlandzkich ściągać się będzie. Minister w końcu prosząc o pozwolenie wniesienia nowego bilu, tyczącego się taks stęplowych, zapowiedział jednakże, iż to przed świętami Wielkiéj-Nocy stać się nie może.

P. Goulborn mówił przeciw projektowanemu bilowi, za nim p. C. L. Bulver i p. Hume pochwalił go, a po dalszych krótkich rozprawach nad tym przedmiotem, upoważniła izba kanclérza izby skarbowej do wniesienia nowego bilu o stęplach.

Globe donosi z Londynu pod d. 13. marca: Minister portugalski Bacon de Moncorvo wyjechał wczoraj do Kaletu, dla oczekiwania tamże na księcia Ferdynanda Portugalskiego, a po południu lord Elphinstone, jeden z szambelanów króla wyjechał do Doweru, dla przyjmowania książącia i pełnienia przy nim usług szambelańskich. Poczyniono wszelkie przygotowania, ażeby książęcia przyjąć z największém uszanowaniem. Książę Ferdynand jedzie w towarzystwie ojca swojego i brata swojego Augusta, oraz w towarzystwie księcia Leiningen, syna księżnéj Kent.

Francyja.

Journal de Paris ogłasza zupełnie bezzasadném twierdzenie dziennika londyńskiego *Courier*, że rząd angielski przesłał przepis liczby wojska, które Francyja ma w Algierze utrzymywać.

Mówią o wyroku amnestyi, który ma być wydany w dzień imienin króla, a w którym ma być objęta znaczna ilość żałujących za winy ofiar uwiedzenia albo nierozmyślności młodzieńczéj. Owi zaś zaocznie skazani, którzy uszli przed sprawiedliwością krajową, mają być, jak słychać, wyjęci z téj amnestyi.

Zapewniają, że Chateaubriand, którego »Pamiętniki« dopiéro po jego śmierci wyjść miały, ma zamiar teraz jeszcze za życia je wydać. Mają one wyjść w 16. tomach zeszytami bez przestrzegania wszakże chronologicznéj kolei czasu, tak, że ów oddział tyczący się ministeryjum z r. 1822. i wojny hiszpańskiéj, wyjść ma najpiérwéj. Honoraryjum, które mu za to dzieło ofiarował nakładnik, ma wynosić w gotowiźnie 150,000 fr., roczną płacę 12,000 fr. aż do ukończenia dzieła, a wreszcie zacząwszy od r. 1839. dożywotni zapis po 25,000 fr. rocznie, przekazany na imię pani Chateaubriand.

Sąd assysów Sekwany skazał dnia 15go marca księgarza Bourdeaux na sześcio - miesięczne więzienie i zapłacenie 3000 fr. kary pieniężnéj, za powtórne wydanie starego nieobyczajnego romansu, pod tytułem: »Justyna.«

Toulonnais zawiéra następujący artykuł: Rząd francuzki przekonał się kilkakrotnie, że szeryf marokański miewał porozumienie z Abdel Kaderem. Łodzie z Tangieru przywoziły zapasy wojenne i broń aż w okolicę Rachgony, szeryf zapewniał jednak, że wszystko to działo się mimo jego wiedzy. Teraz jest rzeczą aż nadto udowodnioną, że emirowi posłał w posiłek 5000 ludzi, tak, że rząd fran-

cuzki za to postępowanie satysfakcyi żądać musi. W porcie naszym mówiono o tém, że oddział siły morskiéj wysłany będzie do Tangieru, dla spalenia w odwet tego miasta. Sądzimy jednak, że jest dostateczną rzeczą wysłać jeden tylko okręt linijowy dla uzyskania zupełnéj satysfakcyi; a skoro cesarz marokański podda się włożonym nań przez Francyję warunkom i da rękojmię za wykonanie traktatu, wtedy nie będzie potrzeba niszczyć miasta, które niewinne jest względem wykonanych przeciw nam kroków nieprzyjacielskich. Sądzą, że polecenie to otrzyma okręt linijowy *Scipio.* Tymczasem dotąd nic jeszcze nie postanowiono w tym względzie. Rząd z okoliczności téj może wielką odnieść korzyść pod względem utrzymania graniczącéj z państwem Marokańskiém prowincyi Oranu.

Moniteur z d. 14. marca zawiéra następujący artykuł: »Depesza z Algieru z dnia 6. donosi, że próbowano zdziałać powstanie w mieście Bona; sądzą jednak, że takowe chciano zrobić w tym tylko zamiarze, ażeby korzystając z nieporządku opanować pieniądze skarbu. Zamach ten jednak natychmiast ułumiono. Główny herszt powstania zginął z orężem w ręku; domniemywani współwinowajcy jego znajdują się w rękach sprawiedliwości, która już śledztwo rozpoczęła. W Oranie otrzymano wiadomości z Tremecenu. Załoga żyje tamże w najlepszém porozumieniu z Maurami i Kuluglami. Uzbrajają miasto, a Arabowie Angadu wysłali oddział złożony ze 400 ludzi, który między Tremecenem a ich krajem obozem stoi, dla utrzymania komunikacyi. Marszałek Clauzel ma zamiar pojechać na kilka miesięcy do Paryża.«

Belgijum.

Dziennik *Union* wspominał niedawno o mającém wkrótce nastąpić przybyciu do Bruxelli królowéj Francuzów i o projektowaném ożenieniu księcia Augusta Sasko-Koburgskiego z królewną francuzką Maryją. — Dziennik *Independent* mówi, że w tém niéma najmniejszéj prawdy.

Dziennik *Liberal* przestał wychodzić. Redaktor jego p. Gillo uwiadomił, że upadek dziennika tego stał się z przyczyny zaszłych między akcyjonaryjuszami sporów; wkrótce jednak zamyśla nowy wydawać dziennik. Według innych podań brak abonentów zdziałał upadek dziennika *Liberal.* — Rząd francuzki wysłał do Belgijum ajenta swojego (mówią, że pana David), dla zasięgnienia wiadomości o korzyściach, jakie krajowi temu przynieść może przystąpienie do niemieckiego związku cłowego i dla zebrania wyjaśniających rzecz tę dokumentów.

Szwajcaryja.

Polityczna Gazeta Mnichowa zawiéra następujący list z Berny pod d. 15. marca: »Otrzymywane z kantonu Jura doniesienia brzmią ciągle w sposobie zaspokajającym dla rządu, to jest nie wspominają więcéj o żadném tamże zaburzeniu publicznego porządku, ani o żadnym oporze przeciw wkroczonéj tam sile zbrojnéj. I z tego powodu nakazano pomniejszenie stojącego tamże wojska. Bardzo wszakże pomylonoby się, gdyby z tego szczegółu wnioskować chciano, że większa część mieszkańców kantonu Jura obojętnie na ostatnie uchwały berneńskiéj wielkiéj rady zapatrywać się będzie i poweźmie dobre o nich mniemanie. Z pewnością możemy przeciwnie zaręczyć, że większość ta, w poczynionych krokach najwyższych władz kantonowych, upatruje ciągle środek przemocy, zagrażający podstawom kościoła katolickiego. Pleban Cuttat z Pruntrut, mniemany herszt tych niepokojów, zbiegł do Francyi.«

Prussy.

List z Berlina z dnia 24. lutego, umieszczony w Mnichowskiéj politycznéj gazecie, donosi: Przed kilką dniami zapadło królewskie postanowienie, na mocy którego pozwolono zawiązanie towarzystwa akcyjonaryjuszów, w celu założenia kolei żelaznéj między Magdeburgiem a Lipskiem, i zastosowanie ustawy wywłaszczenia na to ostatnie ogłoszono. — Poczynione przytém warunki dowodzą o zasługującéj na wdzięczność pieczołowitości tutejszego rządu, który do podobnych przedsiębierstw nie przypuszcza żadnych spekulacyj lichwiarskich akcyjami, i postępuje w tém podług zasad, jakich każdy oględny rząd trzymać się powinien, i jakie mianowicie objawiają się w Bawaryi. Owe warunki mają na celu, może z ujmą korzyści akcyjonaryjuszów, nadać o ile można najgruntowniejszą podstawę, w doprowadzeniu do skutku przedsięwzięcia, które więcéj, niż 2 milijony talarów kosztować będzie. Piérwsza rata, mająca być wypłaconą, wyniesie po 25 od sta, i dopiéro po wypłaceniu zostaną akcyje *au porteur*, bez uprzedniczego kwitu wydawane; przytém także ci, którzy się piérwsi podpisali na akcyjach, po sprzedaży takowych, mają za wypłatę innych rat odpowiadać. Ostatnie to postanowienie, chociaż cokolwiek z razu zdaje się niedogodném, z tém wszystkiém sprawić to może, iż tylko te osoby akcyje brać będą, które w istocie posiadają środki do wykonania swoich zobowiązań; tak, że całe to przedsięwzięcie, ściśle odpowiadające swemu właściwemu celowi, utrzyma się jako stały kapitał, i nie da powodu do spekulacyj papiérowych, których wybiegom wcale nie chciałby rząd przez koleje żelazne dopomagać. Głównym warunkiem jest, poprowadzić kolej przez Hallę (która i przez Köthen przechodzić będzie), co niemałych na-

kładów przyczyni, gdy przez to wypadnie w głębokości 32 stóp pasmo wzgórzów bazaltowych na długość mili przerzynać. Opłaty za używanie kolei będą przez rząd postanowione, i nie będą samowolnie podwyższane przez towarzystwo. Nie może ono także odmówić używania kolei wozom parowym na cele prywatne. Ze strony poczt powierzone jéj będą przedmioty mające 120 fun. wagi. Dla ułatwienia ich stosunków z różnemi urzędowemi zwiérzchnościami, równie do magdeburskiego, jak i do każdego przyszłego towarzystwa kolei żelaznych, dodany będzie osobny rządowy komisarz. Postanowienie, ażeby kolońskiéj kolei żelaznéj nadać kierunek przez Akwisgran, już ostatecznie wydaném zostało, chociaż deputowani z Kolonii jeszcze się tu znajdują, którzy spodziewać się zdają przeciwnego postanowienia, na stronę tamtejszéj opozycyi. Także interes berlińsko-potsdamskiéj kolei żelaznéj, który między samemi akcyjonaryjuszami natrafił na niespodziewane przeszkody, zdaje się co raz ustalać. Gdy bowiem w technicznych przygotowaniach najwięcéj dla niéj uczyniono, przeto téż rozpoczęcie onéj i ukończenie wszystkie inne uprzedzi.

— Z *Berlina dnia* 16. *marca*. —

Donoszą z Chełmna nad Wisłą pod dniem 8. marca: Już rozpoczęto kosztem miasta budowę nowego gimnazyjum katolickiego — drugiego w Prusiech zachodnich — które jeszcze w tym roku ma być otworzone. N. pan raczył najłaskawiéj zezwolić na dodawanie rocznie na utrzymanie tego zakładu sumy 5000 talarów.

W całém Państwie Pruskiém ma być 1,412,348 koni. Najwięcéj tychże mają Prussy wschodnie i Litwa, gdzie w przecięciu liczyć można 470 sztuk na jednę milę kwadratową.

Królestwo Polskie.

W dniu 10. marca r. b. zeszedł z tego świata w 86. roku życia, w dobrach swoich Osmolicach, Franciszek Grabowski, niegdyś senator wojewoda Królestwa Polskiego, kawaler orderu orła białego i S. Stanisława.

Rossyja.

Piszą z Bobrujska pod dniem 1. grudnia r. z. »Dziś odbyła się w Bobrujsku ważna uroczystość. Stowarzyszenie do parowéj żeglugi pod firmą pp. Rozing, Strauch i Eberg, uzyskawszy od rządu przywilej na zaprowadzenie statków parowych na rzékach Berezynie i Dnieprze, między Kremenczugiem, Kijowem, Bobrujskiem i Borysowem, z prawem żeglowania i po rzékach, które na téj rozległości do Berezyny i Dniepru wpadają, obchodziło dziś założenie piérwszych dwóch statków parowych, pod nazwiskami: »Następca i Konstantyn«, z których każdy ma siłę 50 koni. Statki te wraz z następującą wiosną rozpoczną swoje działanie, i nie można wątpić o dobrych skutkach, jakie przemysł i handel tameczny odniosą z tego tyle pożytecznego środka.« (*T. P.*)

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Wiadomość o cukrze płynnym, wyrabianym z krochmalu ziemniakowego w fabryce w Kaltenbergerdörfel, pod Wiédniem.

(*Z Oekonom. Neuig. und Verhandl.*)

Już od trzech lat istnieje ta fabryka pod przewodem pana Ludwiga, technicznego chemika, i wyroby swoje już od tegoż czasu sprzedaje w znacznéj ilości w publicznym składzie w Wiédniu, funt po 8 do 10 kr. m. k. — Już się powszechnie przyzwyczajono do téj osłody, a mimo tego, że fabryka ta odwarza cukier w siedmiu razem kotłach, nie jest w stanie wszystkim zamówieniom zadosyć uczynić. Teraz założoną została na téjże saméj zasadzie i pod przewodem pana Ludwiga podobna warzelnia cukru w rozległych dobrach barona Etvöes, król. węgierskiego wice-kanclérza w Węgrzech. Płynny cukier otrzymywany metodą pana Ludwiga, ma nad osłodą z krochmalu innemi sposobami uzyskiwaną piérwszeństwo, a to: w samymże sposobie wyrabiania, w smaku i w czystości. — Wszystkie wyroby z krochmalu otrzymywano dotąd za pomocą kwasu siarkowego, co, chociażbyśmy nawet i wzgląd na zdrowie pominęli, dodaje osłodzie smaku nieprzyjemnego i gorzkawego. P. Ludwig zaś zamiast kwasu siarkowego (dawno już przed nowém odkryciem pp. Payen i Persoz o używaniu diastazy) używał innego ciała prędko pierwiastek cukrowy wywięzującego (z czego wszakże dotąd tajemnicę robi) i które przewyższa nawet i diastazę w prędkiém i doskonałém tworzeniu się cukru. Osłoda sposobem pana Ludwiga otrzymywana wolna jest od nieprzyjemnego smaku i nawet daleko przyjemniejszą od indyjskiego cukrowego syropu, sposób bowiem jéj wyrabiania jest delikatniejszy i czystszy, nie zaś, jak to często bywa z indyjskim syropem, który uzyskują z różnorodnych pozostałości w fabrykacyi cukru ze trzciny. Owa osłoda pana Ludwiga jestto rozciek mniéj więcéj zgęszczony, powierzchowności czystéj i apetytnéj; dziś powszechnie już jest używaną do wszelkich potraw, do ciepłych i zimnych trunków, a nawet co się w sztuce lékarskiéj potwierdziło, ze zbawiennym wpływem na stan zdrowia. Przy utrudnioném dziś pędzeniu wódki z powodu znacznego od niéj podatku biorą się już raźno nie tylko do syropu cukrowego

)(2

z ziemniaków, ale i ziemniaki na syrop zamienić się starają; — codziennie prawie dochodzą mię wywiadywania się z odległych krajów o warunkach: pod któremiby można się było nauczyć manipulacyi i sposobu wyrabiania w powyższéj fabryce używanych. Wielu nawet na niepewnych wspiérając się pogłoskach, uważa mię za właściciela téj fabryki, — ale nie jestem nim i nigdy nie byłem. Powodowany wielkim wpływem, jaki wywrzeć musi tak rozległe użycie ziemniaków na gospodarstwo wiejskie, którego gorliwym jestem zwolennikiem i przyjacielem, przyłożyłem się tylko do rozwinięcia téj myśli, do upowszechnienia jéj, a nareszcie do zaprowadzenia tego zakładu w moich dobrach.

Co do mnie użyczyłem pióra mego do jednéj z dawniejszych rozpraw o krochmalu z ziemniaków i w téj rzuciłem myśl, która już dziś jest urzeczywistnioną, a mianowicie: aby ziemniaki w gorzelniach z większą korzyścią używać na zdrowy karm dla bydła i do wypędzenia wódki, aby je naprzód zamienić w krochmal, ten w wodę słodką, a tę następnie przy pomocy potrzebnych dodatków przyprowadzić do prędkiéj winnéj fermentacyi, ten zaś płyn za pomocą pojedyńczych i mniéj kosztownych aparatów zamienić w spirytus. Nakłoniłem też pana Ludwiga, by otworzył zakład naukowy, w którymby całą tę procedurę praktycznie wykładał, a to za szczupłe wynagrodzenie 100 zr. od osoby. Wielu krajowców i cudzoziemców korzystało już od kilku lat z tego zakładu i to z wielkiém zadowoleniem. Ale omylili się wszyscy, jeśli za to małe wynagrodzenie spodziéwali się oprócz sposobu otrzymywania krochmalu i pędzenia zeń wódki, nauczyć się także sposobu otrzymywania syropu cukrowego. Wyrabianie cukru zachowuje p. Ludwig dla siebie jako tajemnicę, — bo kto się z swego przemysłu utrzymuje, czyż może inaczéj postępować? —

Uważam tedy za potrzebne, podać dokładnie do powszechnéj wiadomości, co p. Ludwig w warzelni cukru pod Wiédniem praktycznie wykładać przyobiecał:

1) Najprostszą i najwydatniejszą metodę otrzymywania krochmalu z ziemniaków.

2) Odłączenie, zachowanie i użycie pozostałości, na użyteczny karm dla bydła.

3) Najprędsze i najtańsze uzyskanie wody słodkiéj z krochmalu, — a to, aby z niéj następnie pędzić wódkę i ocet robić.

4) Jak z potrzebnym dodatkiem przyprowadzić wodę słodką do fermentacyi winnéj.

5) Najprostszą i najtańszą metodę odpędzenia (destylowania) wyfermentowanéj wody słodkiéj i otrzymanie z téjże zaraz i bezpośrednio spirytusu wysokiego stopnia.

6) Naukę, jak za pomocą aparatów wcale sproszczonych i nieporównanie tańszych przerobić ziemniaki na spirytus, a nawet i na płynny cukier, nie wydając wszakże tajemnicy wywięzywania cukru (za które, jakeśmy wyżéj wspomnieli, osobnego wynagrodzenia wymaga). —

Od zaprowadzenia podatku konsumcyjnego od wyrabiania wódki, ta tylko metoda może według mego zdania wytrzymać konkurencyję.

Wiadomo powszechnie, ile gospodarstwo wiejskie winne jest w nowszych czasach gorzelniom. W dzisiejszém położeniu zdaje się wielu, iż będą musieli zamknąć swe gorzelnie. To spowodowało mię do przyczynienia się do nowego zakładu, w którymby udzielana nauka sprawiła to, iżby gorzelnie nie ustały i aby tém samém gospodarstwo wiejskie wstecznych nie czyniło kroków.

J. M. baron Ehrenfels.

(*Dzień. Powsz.*) *Warszawa.* Kurs giełdy warszawskiéj dnia 22. marca 1836: Za holenderskie dukaty nowe żądają 19 21/30, dają 19 1/3; za polskie listy zastawne białe bez kuponu (wartość kuponu złp. 1) żądają 97 1/4, dają 97 1/6; za obligacyje cząstkowe z roku 1835 żądają 512.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na umieszczony w dzisiejszym Dzienniku urzędowym artykuł pod tytułem: »Opis fabryki cukru z buraków w należących do barona Dalberg dobrach Datschitz w Morawii i w Maleszowie w Czechach, szczegółowy sposób postępowania, jakoteż wykaz wydatków i dochodów pieniężnych w pomienionych zakładach.«

TEATR POLSKI.

W poniedziałek: *Cud mniemany, czyli: Krakowiacy i Górale,* dramatyczna zabawa ze śpiewkami we 3ch aktach.

Z powodu Świąt Wielkiéj-Nocy we wtorek dnia 5. b. m. Gazeta nie wyjdzie, i takowa wydaną będzie dopiéro we czwartek dnia 7. kwietnia.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 14. Rozmaitości.)

Redakcyja: J. N. Kamińskiego. — Drukiem: Piotra Pillera, we Lwowie.